



Sygn. akt III KRS 5/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania K.O.

od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 11 października 2016 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na dwa stanowiska sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w [...], ogłoszone w Monitorze Polskim z 2016 r, z udziałem A.S.

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 kwietnia 2017 r.,

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

Krajowa Rada Sądownictwa uchwałą z 11 października 2016 r. postanowiła przedstawić Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na dwa stanowiska sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w [...] kandydatury M. N. – sędziego Sądu Rejonowego w [...] oraz A.S. – sędziego Sądu Rejonowego w [...] (pkt 1); nie przedstawić z wnioskiem o

powołanie do pełnienia urzędu na stanowisko sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w [...] kandydatury K.O. – sędziego Sądu Rejonowego w [...].

Odwołanie od ww. uchwały wniósł SSR K. O. w zakresie nieprzedstawienia jego kandydatury Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisko sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w [...] ogłoszone w Monitorze Polskim z 2016 r., a przedstawienia na to stanowisko kandydatury SSR A. S. Zarzucił wydanie zaskarżonej uchwały z naruszeniem: (1) art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. z 2016 r., poz. 976), poprzez brak wszechstronnego rozważenia sprawy przez Krajową Radę Sądownictwa; (2) art. 35 ust. 2 ustawy o KRS poprzez przyjęcie, że kontrkandydatka ma większe i bogatsze doświadczenie zawodowe; (3) art. 42 ust. 1 ustawy o KRS poprzez niewyjaśnienie w uzasadnieniu uchwały, na jakiej podstawie Krajowa Rada Sądownictwa ustaliła, że kontrkandydatka ma większe doświadczenie życiowe od odwołującego się. Argumentował, że zarówno SSR A.S. jak i odwołujący się zostali bardzo dobrze ocenieni przez sędziego wizytatora, jak też pozytywnie zaopiniowani przez Kolegium Sądu Okręgowego w [...] oraz Kolegium Sądu Apelacyjnego w [...]. Eksponowana przez Krajową Radę Sądownictwa przewaga kandydatki w zakresie poparcia przez Zgromadzenie Przedstawicieli Sędziów Apelacji [...] ma w ocenie odwołującego się charakter subminimalny, gdyż sprowadza się do zaledwie dwóch głosów różnicy. Zdaniem odwołującego się, w takiej sytuacji, gdy kontrkandydaci prezentują tak wyrównany poziom, należałoby oczekiwać, że członkowie Rady - stosownie do treści art. 33 ust. 1 ustawy - dokonają szczególnie wnikliwej, starannej i rzetelnej analizy wszelkich dostępnych danych, nie wyłączając wysłuchania obu uczestników konkursu, celem wyłonienia tego kandydata, który przy uwzględnieniu kryteriów określonych w art. 35 ust. 2 pkt 1 ustawy, daje w najwyższym stopniu rękojmię należytego pełnienia służby na stanowisku sędziego sądu okręgowego. Tymczasem porównanie obu kandydatów, zdaniem odwołującego się, sprowadziło się do zestawienia wniosków końcowych opinii sędziego wizytatora co do każdego z nich, liczby głosów poparcia udzielonych przez Zgromadzenie Przedstawicieli Sędziów Apelacji [...] z arbitralną konkluzją, że za kandydaturą SSR A. S. przemawia jej dłuższe i bogatsze doświadczenie zawodowe oraz doświadczenie

życiowe. Odwołujący się argumentował dalej, że o ile kontrkandydatka posiada niewątpliwie dłuższe doświadczenie zawodowe, to trudno zgodzić się by było to doświadczenie bogatsze. Wskazał, że oboje sędziowie orzekają w sądach rejonowych o zupełnie innej specyfice w zakresie ciężaru gatunkowego spraw, które do nich trafiają. Dostrzegł to sędzia wizytator wskazując, że SSR A.S. w przebiegu dotychczasowej służby orzeczniczej zajmowała się przede wszystkim sprawami krótkimi i nieskomplikowanymi dowodowo, natomiast odwołujący się załatwiał w szczególności sprawy trudne i bardzo trudne, które wymagają nieporównywalnie większego nakładu pracy, a przede wszystkim czasu, przypadającego z reguły na godziny poza urzędowaniem sądu. Podczas pracy w Sądzie Rejonowym w [...] odwołujący się rozpoznał łącznie 49 spraw wielotomowych (sprawa licząca od 6 tomów w górę), a jednocześnie łącznie 10 z rozpoznanych przez niego spraw (w tym 5 dotyczących zorganizowanych grup przestępczych), według aktualnych przepisów procedury karnej, należy do właściwości rzeczowej sądu okręgowego, (przy czym do oceny sędziego wizytatora przedstawiono tylko 5 z nich). Ponadto, odwołujący się od lutego 2015 r. do chwili złożenia odwołania wykonuje czynności orzecznicze w Wydziale Karnym Sądu Okręgowego w [...], gdzie zakończył już 24 sprawy kategorii „K”, w tym 3 dotyczące sprawców działających w zorganizowanych grupach przestępczych i w najbliższym czasie wyda kolejne rozstrzygnięcia w sprawach bardzo obszernych dowodowo. Zdaniem odwołującego się, z perspektywy ww. okoliczności twierdzenie o „mniej bogatym doświadczeniu zawodowym” odwołującego się jawi się jako zupełnie niezrozumiałe i nieprzystające do rzeczywistości. Analogicznie, zdaniem odwołującego się, należy odnieść się do twierdzenia jakoby za wyższością kandydatury SSR A. S. miało przemawiać jej większe doświadczenie zawodowe wynikające z pełnionych w Sądzie Rejonowym funkcji przewodniczącej wydziału oraz prezesa. Odwołujący się wskazał, że od kilku już lat sprawuje funkcję przewodniczącego wydziału oraz wiceprezesa sądu, przy czym funkcje te dotyczą nieporównywalnych jednostek, tak w zakresie obsady urzędniczej, jak i orzeczniczej, skoro w Sądzie Rejonowym w [...] służbę pełni aktualnie 11 sędziów, zaś w Sądzie Rejonowym w [...] - 45. Odwołujący się podniósł, że na podstawie lektury uzasadnienia zaskarżonej uchwały nie sposób dociec, jakimi kryteriami

kierowała się Rada formułując stanowisko, według którego SSR A.S. ma większe doświadczenie życiowe niż SSR K.O., a przy tym okoliczność ta miała obok pozostałych przemawiać za wyższością pierwszego z wymienionych kandydatów – co stanowi naruszenie art. 42 ust. 1 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Odwołujący się jednocześnie podkreślił, że nie jest jego intencją dyskredytowanie kogokolwiek, a w szczególności kontrkandydatki - SSR A. S., znanej mu osobiście jako sędzia o wysokim poziomie merytorycznym i stopniu zaangażowania w obowiązki służbowe, a doprowadzenie do rozstrzygnięcia konkursu z pełnym poszanowaniem przepisów prawa, przy wszechstronnym rozważeniu wszelkich okoliczności, a w szczególności nadania im właściwej wagi i znaczenia.

Odwołujący się wniósł o uchylenie uchwały i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Krajowej Radzie Sądownictwa.

W odpowiedzi na odwołanie Krajowa Rada Sądownictwa wniosła o jego oddalenie w całości jako pozbawionego uzasadnionych podstaw. W ocenie Rady odwołujący się nie wskazał, aby w postępowaniu, w wyniku którego podjęto uchwałę z 11 października 2016 r., doszło do naruszenia obowiązującego prawa. Wskazała, że rozpoznanie sprawy, zgodnie z art. 31 ust. 1 ustawy o KRS zostało poprzedzone pracami zespołu członków Krajowej Rady Sądownictwa. Jak wynika z protokołu posiedzenia zespołu z 10 października 2016 r., kandydatury wszystkich osób biorących udział w konkursie, w tym również skarżącego zostały szczegółowo omówione; ponadto przed podjęciem stanowiska zespół przeprowadził naradę, w ramach której dokonał analizy dokumentów załączonych do zgłoszeń kandydatów, zwracając uwagę na sporządzone o kandydatach oceny kwalifikacyjne, opinie przełożonych, rekomendacje, informacje dotyczące doświadczenia zawodowego, opinię Kolegium i ocenę Zgromadzenia Ogólnego Sędziów oraz inne dołączone dokumenty. Zespół postanowił jednogłośnie rekomendować kandydatury M. N. i A.S. wskazując, że za wyborem A.S. przemawiały: wysokie kwalifikacje, zdobyte doświadczenie zawodowe, bardzo dobra ocena kwalifikacyjna, ukończenie studiów podyplomowych z zakresu prawa europejskiego dla sędziów, bardzo dobra ocena na dyplomie ukończenia wyższych studiów prawnych, dobra ocena z egzaminu sędziowskiego oraz jednogłośnie poparcie Kolegium Sądu Apelacyjnego w [...] i wysokie poparcie Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji [...]. W

odpowiedzi na odwołanie wskazano również, że dokonana przez Krajową Radę Sądownictwa ocena kandydatur A.S. i K.O. doprowadziła do wniosku, że kandydatura A.S. w wyższym stopniu wypełnia ustawowe kryteria oceny kandydatur zgłoszonych na dwa wolne stanowiska sędziowskie, do których należą: wysokie kwalifikacje potwierdzone ocenami sędziów wizytatorów, bogate doświadczenie zawodowe, duże doświadczenie życiowe, a także jednogłośnie pozytywne opinie Kolegium Sądu Apelacji w [...] i wysokie poracie Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji [...]. Jednym z kluczowych elementów oceny i wartościowania doświadczenia kandydatów był ich staż zawodowy, a co za tym idzie liczba lat pracy orzeczniczej, która pozwoliła zdobyć nie tylko bogate doświadczenie zawodowe, ale również życiowe, wynikające z wieloletniej praktyki w wykonywaniu zawodu sędziego. Kandydatka przedstawiona z wnioskiem o powołanie została mianowana asesorem sądowym 2 listopada 1999 r., a postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 4 grudnia 2002 r. powołana na stanowisko sędziego sądu rejonowego, a co za tym idzie orzeka nieprzerwanie od końca 1999 r. do chwili obecnej. Z kolei K.O. został minowanym asesorem sądowym 1 lipca 2006 r., a postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 21 kwietnia 2009 r. został powołany na stanowisko sędziego sądu rejonowego. W ocenie Krajowej Rady Sądownictwa różnica w poziomie skomplikowania rozpoznawanych spraw przez odwołującego się, a A. S. w okresie objętym oceną kwalifikacji nie może równoważyć tak dużej różnicy w długości stażu orzeczniczego kandydatów, szczególnie w sytuacji, gdy obje kandydaci zostali ocenieni bardzo dobrze przez tego samego wizytatora. Krajowa Rada Sądownictwa podkreśliła, że różnicowanie kandydatów według kryteriów skomplikowania spraw, w których orzekali, co jest okolicznością od kandydatów niezależną i pozostaje poza ich sferą decyzyjną, byłoby równoznaczne z zastosowaniem pozaustawowej przesłanki i rodziłoby wątpliwości w zakresie równego traktowania kandydatów. W ocenie Rady zgromadzony w sprawie materiał był wystarczający i umożliwiał dokonanie wszechstronnej oceny kandydatów, nie zachodziła tym samym potrzeba jego uzupełnienia. Rada podkreśliła, że zgodnie z art. 33 ust. 2 ustawy o KRS wezwanie uczestników do osobistego stawiennictwa jest wyłącznym uprawnieniem Rady, z którego Rada

korzysta gdy zachodzi potrzeba uzupełnienia materiałów sprawy lub wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości pojawiających się w toku konkursu. Tego rodzaju okoliczność nie zaistniała w przedmiotowym postępowaniu i skorzystanie z tego uprawnienia nie było konieczne. Rada podkreśliła również, że odwołujący się pomija okoliczność, że pomimo przyznania mu wysokiej oceny, sędzia wizytator zwrócił uwagę na pewne uchybienia, których dopuścił się w dotychczasowej pracy orzeczniczej, co Rada uwzględniła przy ocenie jego kwalifikacji zawodowych. W ocenie Rady uzasadnienie zaskarżonej uchwały zawiera wyjaśnienie dlaczego . S. ma większe doświadczenie życiowe od K.O. Rada podkreśliła, ponadto, w odpowiedzi na odwołanie, że legitymuje się wyłączną kompetencji do merytorycznej oceny kwalifikacji kandydatów na stanowisko sędziego sądu okręgowego, a zastosowane przez nią kryteria oceny kandydatów zostały przedstawione i omówione w uzasadnieniu uchwały.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie okazało się nieuzasadnione.

Podstawę odwołania stanowił zarzut naruszenia przepisów art. 33 ust. 1, art. 35 ust. 2 oraz art. 42 ust. 1 ustawy o KRS. Zdaniem odwołującego się Krajowa Rada błędnie przyjęła, że kontrkandydatka ma większe i bogatsze doświadczenie zawodowe oraz większe doświadczenie życiowe, jak i nie rozpatrzyła wszechstronnie sprawy. Nie ulega wątpliwości, że procedura wyboru kandydata na urząd sędziego przez Krajową Radę Sądownictwa ma charakter konkursowy, która ma wyłonić najlepszego kandydata. Z jednolitej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego wynika jednoznacznie, że zakres kognicji Sądu Najwyższego w przedmiocie oceny uchwał Krajowej Rady Sądownictwa obejmuje wyłącznie badanie, czy uchwała nie pozostaje w sprzeczności z prawem. Natomiast Sąd Najwyższy nie ma kompetencji do merytorycznego oceniania sprawy rozstrzygniętej w uchwale. Badaniu podlega zatem, co do zasady, jedynie procedura podjęcia uchwały, a nie przesłanki, które zadecydowały o jej treści (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2009 r., III KRS 11/09).

Wbrew twierdzeniom przedstawionym w odwołaniu Rada dokonała wszechstronnej oceny zgłoszonych kandydatur. Rada dokonała wyboru najlepszego kandydata. W uzasadnieniu stanowiska rekomendującego kandydaturę A. S. zespół wskazał na: wysokie kwalifikacje, zdobyte doświadczenie zawodowe, bardzo dobrą ocenę kwalifikacyjną, ukończenie studiów podyplomowych z zakresu prawa europejskiego dla sędziów, bardzo dobrą ocenę na dyplomie ukończenia studiów oraz dobrą z egzaminu sędziowskiego oraz jednogłośnie poparcie Kolegium Sądu Apelacyjnego w [...] i wysokie poparcie Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji [...]. Krajowa Rada Sądownictwa dokonała analizy całokształtu powyższych kryteriów. W tej sytuacji należało uznać, że Rada wyjaśniła jakie kryteria zostały wzięte pod uwagę oraz które z nich i z jakich powodów miały decydujące znaczenie przy wyborze najlepszego kandydata. Tym samym nie można było przyjąć, że doszło do naruszenia art. 33 ust. 1 ustawy poprzez brak wszechstronnego rozważenia sprawy.

W związku z powyższym brak było podstaw do uznania, iż doszło w tym przypadku do naruszenia przepisów proceduralnych ustawy. Ponieważ Sąd Najwyższy nie ma kompetencji do merytorycznego rozpatrywania kwalifikacji kandydata, jak i kandydata wybranego przez Radę, to przedmiotem badania pozostaje procedura, a nie przesłanki dokonanego wyboru (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2014 r., III KRS 34/14).

Tak więc w przypadku dochowania przez Radę procedur ustawowych Sąd Najwyższy nie może dokonywać oceny dlaczego te, a nie inne kryteria miały charakter decydujący. W szczególności jeżeli w zakresie poszczególnych kryteriów i ich całościowej ocenie poszczególni kandydaci nie wykazują ekstremalnych różnic, które mogłyby uzasadniać przyjęcie naruszenia procedury lub przekroczenie granic swobodnego uznania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2016 r., III KRS 27/16). Żadna z tych okoliczności nie wystąpiła w rozpoznawanej sprawie. Można tylko zauważyć, iż nawet sam odwołujący się nie kwestionował wysokiego poziomu merytorycznego i stopnia zaangażowania kontrkandydatki w obowiązki służbowe.

Mając na uwadze powyższe należało uznać, że odwołujący się nie wykazał naruszenia prawa, które mogłoby stanowić podstawę do uwzględnienia odwołania przez Sąd Najwyższy. Jego zarzuty sprowadzają się bowiem do odmiennej oceny

w istocie tylko jednej okoliczności, będącej przedmiotem i podstawą podjętej przez Krajową Radę Sądownictwa uchwały, która przedstawiła i omówiła zastosowane kryteria oceny kandydatów. Można także stwierdzić, że żadne z kryteriów oceny poszczególnych kandydatów na wolne stanowiska sędziowskie nie ma charakteru decydującego, a znaczenie poszczególnych kryteriów pozostaje poza zakresem kompetencji Sądu Najwyższego. O prawidłowości oceny zgłoszonych kandydatur może decydować jedynie kompleksowa ocena, wynikająca z łącznego zastosowania tych kryteriów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017 r., III KRS 34/16). Należało więc przyjąć, że nie doszło również do naruszenia art. 35 ust. 2 oraz 42 ust. 1 ustawy o KRS.

Z tych względów orzeczono, jak w sentencji.

kc